

Sygn. akt II UK 69/19

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku P. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
o świadczenie rehabilitacyjne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 20 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w B.
z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt VI Ua (...),

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- II. zasądza od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 5 lipca 2018 r., zmieniającego decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 23 sierpnia 2017 r. w ten sposób, iż odwołujący P. C. nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu chorobowego w kwocie 27.591,86 zł za okres od 27 marca 2017 r. do 16 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy zważył, że ubezpieczenie chorobowe odwołującego ustało w dniu 24 marca 2017 r. w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez

wypowiedzenia. Wobec tego, z mocy prawa, podstawa wymiaru zasiłku chorobowego, od którego zależała wysokość przyznanego ubezpieczonemu świadczenia rehabilitacyjnego, nie mogła przekroczyć kwoty wynoszącej 100% przeciętnego wynagrodzenia. Jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dotyczącym problematyki zwrotu nienależnie pobranych świadczeń przyjęto, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. Zatem podstawowym warunkiem uznania, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi w myśl powyższego przepisu jest, po pierwsze, brak prawa do świadczenia oraz, po drugie, świadomość tego osoby przyjmującej to świadczenie, płynąca ze stosownego pouczenia. Sąd Rejonowy zauważył, że wprowadzie organ rentowy pouczył odwołującego o treści art. 46 ustawy zasiłkowej, jednakże w żaden sposób nie wykazał okoliczności, które wskazywałyby na to, iż pouczył odwołującego o konieczności zgłaszania każdej okoliczności, która ma wpływ na jego uprawnienia do otrzymania świadczenia rehabilitacyjnego. Natomiast w związku z wnioskiem ubezpieczonego z dnia 5 maja 2017 r., w którym wskazał on, iż jest osobą bezrobotną, organ uznał, iż odstąpi od naliczania odsetek. Ubezpieczony nie miał wiedzy, czy jego dokumentacja związana z rozwiązaniem stosunku pracy została przekazana we właściwym terminie do organu rentowego. Z dokumentacji jaką posiadał organ już w maju 2017 r. jasno wynika, iż odwołujący jest osobą bezrobotną. W ocenie Sądu Rejonowego ubezpieczonemu nie można zatem w żaden sposób przypisać ani złej woli ani świadomości w zakresie nienależności świadczenia (w zakresie jego wysokości), ponadto nie można mu przypisać wprowadzenia organu w błąd, składania nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów i dowodów.

Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie pouczenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kierowane do ubezpieczonego było szablonowe i w zakresie dotyczącym niniejszej sprawy ograniczało się do słów: „o okolicznościach mających wpływ na uprawnienia do świadczenia rehabilitacyjnego należy niezwłocznie i powiadomić podmiot dokonujący jego wypłaty”. Przy, tak ogólnikowym i lapidarnym sformułowaniu trudno oczekiwać, aby ubezpieczony, który nie jest prawnikiem i nie posiada wiedzy z zakresu ubezpieczeń społecznych,

znał wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jego uprawnienia do świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego dopiero prawidłowe pouczenie pobierającego świadczenie o braku prawa do jego pobierania, stanowi podstawę do zakwalifikowania pobranego świadczenia jako świadczenia nienależnego. Obowiązek pouczenia spoczywa na organie rentowym, samo zaś pouczenie powinno być wyczerpujące, zawierające informacje o obowiązujących w dniu pouczenia zasadach ustania lub wstrzymania wypłaty świadczeń. Zdaniem Sądu Okręgowego brak pouczenia zwalnia osobę bezpodstawnie pobierającą świadczenie z obowiązku ich zwrotu. Ustalenie, że w okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego ubezpieczony nie był świadomy, iż to świadczenie jest nienależne, wyłącza możliwość subsumcji art. 85 ust. 2 ustawy.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: art. 84 ust. 1 i art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. z uwagi na jej oczywistą zasadność. Zdaniem Zakładu zostały spełnione obie przesłanki, których zaistnienie powoduje możliwość domagania się zwrotu świadczenia. Pouczenie zawarte w decyzji przyznającej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego było, zdaniem skarżącego, jasne i brak podstaw do kwestionowania materialnego aspektu pouczenia, nawet jeśli Zakład miał informacje dotyczące rozwiązania stosunku pracy przez odwołującego się. Zdaniem skarżącego ziszczenie się przesłanek określonych w art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej jest niewątpliwe, w związku z czym nie zachodzi w tym przypadku przesłanka negatywna do wniesienia skargi kasacyjnej, określona w art. 398³ § 3 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004, nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazał jakichkolwiek argumentów prawnych, świadczących o tym, dlaczego zarzucane uchybienia mają jego zdaniem kwalifikowany charakter. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej

skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 36/18, LEX nr 2508116; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta "oczywistość" winien znaleźć się w uzasadnieniu wniosku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 127/17, LEX nr 2496323). O tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

Ponadto wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadza się do kwestionowania dokonanych przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych. Zdaniem skarżącego pouczenie zawarte w decyzji przyznającej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego jest jasne (s. 5 skargi). Tymczasem zdaniem Sądu Okręgowego pouczenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kierowane do ubezpieczonego było szablonowe, ogólnikowe i lapidarne, a jedynie prawidłowe pouczenie pobierającego świadczenie o braku prawa do jego pobierania, stanowi podstawę do zakwalifikowania pobranego świadczenia jako świadczenia nienależnego. Skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu, a także wobec związania ustaleniami stanu faktycznego, na którym oparto zaskarżony wyrok (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2014 r., II UK 20/14, Legalis nr 1385231; z dnia 6 lutego 2014 r., I PK 246/13, Legalis nr 1169331).

W orzecnictwie wskazuje się, że art. 84 ust. 2 u.s.u.s. zawiera legalną definicję nienależnie pobranego świadczenia, którą stosuje się również do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Norma szczególna, zawarta w art. 66 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, w tym zakresie milczy. W rezultacie, organ rentowy może skutecznie żądać zwrotu wypłaconego świadczenia rehabilitacyjnego zarówno, jeśli

prawo do świadczenia nie przysługiwało („ustanie prawa”), jak również w przypadku wyłudzenia świadczeń. W pierwszym przypadku, prawodawca stawia jeden warunek, mianowicie ubezpieczony ma zostać pouczone o braku prawa do jego pobierania. Wynik wykładni porównawczej zmusza do zastanowienia się, czy wystarczające jest samo pouczenie (spojrzenie z pozycji nadawcy), czy też dla ziszczenia się dyspozycji z art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej niezbędne jest ustalenie, że zostało ono prawidłowo zrozumiane przez adresata (aspekt indywidualizacji odbioru pouczenia). Odwołując się do art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej, nie można pominąć, że złożenie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo inne przypadki świadomego wprowadzenia w błąd, zorientowane są na przeżycia psychiczne ubezpieczonego. Ten model pobrania nienależnego świadczenia nie występuje bez świadomości obejmującej, po pierwsze, brak uprawnień do należności, a po drugie, że podjęte działania zmierzają do wprowadzenia w błąd. Przy art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy ten ostatni czynnik nie występuje, nie znaczy to jednak, że ubezpieczony może nie wiedzieć, że należność mu nie przysługuje. Wprowadzenie wymogu pouczenia łagodzi odpowiedzialność ubezpieczonych względem reguł występujących w prawie cywilnym, gdzie obowiązek zwrotu występuje w przypadku bezpodstawności wzbogacenia. Objawia się to w dwóch aspektach - formalnym, polegającym na tym, że musi dojść do pouczenia i materialnym, który jest równoznaczny z odniesieniem funkcji pouczenia do przeżyć ubezpieczonego, tak aby miał on świadomość nienależności pobieranego świadczenia. Sumą powyższego wyводу jest wniosek, że w obu przypadkach wiedza ubezpieczonego jest fundamentem odpowiedzialności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2017 r., I UK 376/16, LEX nr 2389591). Wniosek ten ma znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że według wiążących Sąd Najwyższych ustaleń faktycznych ubezpieczony nie miał świadomości, że pobrał świadczenie nienależne.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

